

Aleg. 91.

Sprawozdanie

Komisji szkolnej o petycyi gminy miasteczka Radomyśla (w Mieleckim powiecie)
o zwolnienie od płacenia na utrzymanie nauczycieli kwoty 1200 zł. rocznie.

Wysoki Sejmie!

Aktem fundacyjnym z 31-go Października 1873 zobowiązała się gmina miasteczka Radomyśla wybudować szkołę 4-klasową i płacić rocznie na utrzymanie nauczycieli 1200 zł. Akt ten zatwierdził Wydział powiatowy w Mielcu (w zastępstwie Rady powiatowej na mocy §. 36 ustawy o reprezentacji powiatowej) pod dniem 16. Grudnia 1880, a orzeczeniem Rady szkolnej krajowej z dnia 25. Lipca 1874 nałożono na gminę wydatki na utrzymanie nauczycieli i szkoły, które wynoszą rocznie przeszło 1.900 zł. Następnie gmina zaczęła żałować, że wzięła na siebie ciężar za wielki, jak twierdzi, na jej siły. Rzeczywiście zaczęła zalegać z prestacyami na nauczycieli; przeto już w roku 1882 udała się do Wysokiego Sejmu z petycją o obniżenie prestacyi, ale c. k. Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym, któremu Sejm tę petycję odstąpił, zezwoliła gminie (reskryptem z 13. Sierp. 1884) tylko na spłacenie zaległości ratami. Gmina udała się więc znów dnia 26. Maja 1886 z prośbą do c. k. Rady szkolnej krajowej, którą prośbę poparł i Wydział powiatowy, o obniżenie prestacyi na nauczycieli z 1200 zł. na 200 zł. i nałożenie natomiast 9% dodatków do podatków na utrzymanie nauczycieli. Jednak c. k. Rada szkolna krajowa, uchwałą z 8. Października 1887, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, tej prośby nie uwzględniła. W skutek tego gmina udaje się obecnie z taką samą petycją do Wysokiego Sejmu.

Gmina w swoich petycyach do c. k. Rady szkolnej i do Wysokiego Sejmu podaje następujące motywy: 1) że tylko ulegając panującemu powszechnie w roku 1873 prądowi do rozpowszechnienia oświaty, wzięła na siebie ciężary, przenoszące jej siły; 2) że rokrocznie wzrastają zaległości gminy na prestacye szkolne i zaległości w ogóle, budżet gminny okazuje ciągle niedobór z powodu wielkich wydatków na szkołę, pomimo że przełożony gminy ani członkowie zwierzchności nie pobierają żadnej płacy i pełnią swe obowiązki honorowo; 3) że miasteczko nie tylko nie podnosi się, ale i ubożeje, gmina oprócz dodatków do podatków stałych i konsumcyjnych, opłacanych obecnie w wysokości 50%, żadnych dochodów ani żadnego majątku nie ma, a dodatków podwyższać niepodobna, zwłaszcza że byłyby nawet po większej części nieściągalne, bo już i teraz odbywają się za prestacye na szkołę ciągle egzekucye ze strony c. k. Starostwa; 4) że aktu fundacyjnego nie zatwierdziła Rada powiatowa, ale tylko Wydział powiatowy, który to Wydział następnie pod dniem 7. Października 1886 sam poświadcza, że obniżenie prestacyi szkolnej na płacy nauczycieli jest dla gminy konieczną po-

trzebą i że gmina ze wszech miar na to zasługuje; 5) że w bieżącym roku gmina na budowę szkoły musiała zaciągnąć pożyczkę 12.000 zł. na 6%, spłacalną w 10 latach, tak że już półroczna rata na dniu 1. Stycznia 1888 płacić się mająca wynosi kwotę 960 zł. — więc w razie i dalszego utrzymania dotychczasowej prestacyi na nauczycieli gmina musiałaby popaść w bankructwo.

Komisya szkolna musi przede wszystkim zaznaczyć, że gmina przyjęła na siebie ciężary na szkołę dobrowolnie, że możność ponoszenia takich ciężarów przez gminę uznał jeszcze w roku 1880 także Wydział powiatowy, a nie ma też dostatecznych dowodów, że ekonomiczne stosunki gminy od tego czasu zmieniły się znacznie na gorsze. Nadto uważa Komisya, że obniżenie prestacyi dla jednej gminy mogłoby być zachętą dla innych gmin, ażeby również o obniżeniu prestacyi starały się, chociaż właśnie na podstawie dobrowolnego zobowiązania się jedna lub druga gmina uzyskać mogła korzystniejsze zorganizowanie swojej szkoły. Tymi motywami musiał kierować się i Wydział krajowy, jeżeli nie uwzględnił petycyi gminy Radomyśla o obniżenie prestacyi na nauczycieli. Z drugiej jednak strony Komisya szkolna, na podstawie dołączonych a należyście uwierzytelnionych dokumentów, nabyła tego przeświadczenia, że rzeczywiście gmina miasteczka Radomyśla w porównaniu do swoich dochodów wydatki na szkołę ponosi bardzo wielkie, gdyż wszystkie dochody jej wynoszą nie więcej jak 5,000 zł., a z nich przeszło 1.900 zł. idzie na szkołę, budżet gminny okazuje rokrocznie znaczny niedobór (na rok 1887 według preliminarza 432 zł.), a zaległości bierne z końcem roku 1886 wynosiły 1.708 zł. Ponieważ gmina opłaca atalych podatków 3.122 zł., więc na mocy ustawy z 2. Maja 1873 obowiązana płacić na nauczycieli tylko 281 zł., a płaci na mocy dobrowolnego zobowiązania 1.200 zł.

Komisya mniema, że wyjątkowe stosunki uwzględnić należy i że nie można, chociażby na tak szlachetny cel jak oświata, żądać od gminy ofiarności tak daleko idącej, iżby ta ofiarność narażała ją na ruinę. Ale ponieważ Komisya nie jest w możności sprawdzić wszystkich w petycyi przytoczonych okoliczności ani też oznaczyć granicy, do jakiejby prestacye gminy na szkołę ewentualnie obniżyć należało, jak i nie może osądzić, czy nie dałby się niedobór w budżecie gminnym Radomyśla przynajmniej częściowo usunąć przez podwyższenie dodatków do podatków albo przez zmniejszenie wydatków, przeto Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę gminy miasteczka Radomyśla o zwolnienie od płacenia na utrzymanie nauczycieli kwoty 1 200 zł. rocznie, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania na następnej sesyi sejmowej.

We Lwowie dnia 11. Stycznia 1888.

Przewodniczący:

Czartoryski w. r.

Sprawozdawca:

Romańczuk w. r.